

Anna Jaroszewska

Uniwersytet Warszawski

JOANNA KIC-DRGAS

FREMSPRACHENLERNEN IM SENIORENALTER.

ENTWICKLUNG UND EVALUATION VON LEHR-

UND LERNMATERIALIEN FÜR SENIOREN

QAESTIO / NEISSE VERLAG, WROCŁAW – DRESDEN 2013, STR. 360.

Zainteresowanie mechanizmami starzenia się, jak i samą starością, do której proces ten nieuchronnie prowadzi, sięga czasów antycznych. Przedmiotem systematycznych badań naukowych, podejmowanych w ramach wyspecjalizowanej dyscypliny akademickiej – gerontologii – zagadnienia te stały się jednak stosunkowo niedawno, bo w pierwszej połowie XX wieku. Na tym gruncie rozwinęła się geragogika – subdyscyplina, która, wraz z przeformułowaniem paradygmatów społecznych i kulturowych dotyczących starości i roli oraz możliwości egzystencjalnych starych ludzi w społeczeństwie, podjęła trud zagospodarowania obszaru dotychczas niezbadanego – jak się okazuje niezwykle ważnego. Obszarem tym, poza społeczno-kulturalną aktywnością, jest szeroko pojęta oświata i system kształcenia seniorów, w którego centralnym miejscu znaleźli się właśnie starsi ludzie, z im tylko właściwym potencjałem uczeniowym oraz szczególnymi potrzebami.

Konsekwencją globalnych transformacji, jakie już od kilkudziesięciu lat dookreślają współczesny obraz Europy – jako bytu geopolitycznie i gospodarczo spójnego, jednak w naturalny sposób językowo i kulturowo zróżnicowanego – jest jednocześnie rozwój wielokulturowych obszarów pogranicza. Wraz z tym rozwojem wzmacnia się ogólnospołeczna potrzeba międzykulturowego dialogu, który będzie prowadzony nie tylko na szczeblu formalnoprawnym, z udziałem przedstawicieli instytucji międzynarodowych, administracji rządowej czy sektora biznesu, ale również w wymiarze jednostkowym,

indywidualnym, prywatnym – niezależnie od zawodu, statusu społecznego czy choćby wieku. Podstawą tego dialogu jest językowa kompetencja komunikacyjna, a optymalnie – wielojęzyczność jego uczestników, którą należy rozwijać i pielęgnować. Na tym z kolei gruncie, mniej więcej w tym samym czasie, co geragogika, zawiązała się i dynamicznie rozwija glottodydaktyka – subdyscyplina, która za przedmiot swoich badań obrała nauczanie i uczenie się języków obcych, którego ranga, jak łatwo się domyślić i czego zresztą dowodzą kolejne reformy edukacyjne, diametralnie wzrosła w ostatnich dekadach. Co istotne, coraz częściej, choć w Polsce w dalszym ciągu zbyt rzadko jeszcze, uwaga badaczy skupia się już nie tylko na okresie wczesnej edukacji językowej, względnie na możliwościach rozwijania obcojęzycznych kompetencji komunikacyjnych w wieku młodzieńczym i wczesnej dorosłości, lecz także na ludziach starszych, nazywanych najczęściej seniorami – na ich aktywnościach, potrzebach, możliwościach, ale i ograniczeniach w zakresie nauczania, a tym samym i uczenia się języków obcych.

Okoliczności te pozwalają sądzić, że z biegiem czasu, wobec narastania nowych, dotychczas nierozwiązanych problemów badawczych (tak teoretycznych, jak i praktycznych), jakie już dziś funkcjonują w granicach przecięcia się zainteresowań i wpływów geragogiki oraz glottodydaktyki, dojdzie do ukonstytuowania się nowej subdyscypliny, którą można nazwać glottogeragogiką i której celem, uogólniając, będzie zbadanie i rozwiązanie tych właśnie problemów. Świadectwem na to, że taka subdyscyplinarna specjalizacja została już zainicjowana, jest m.in. wydana w roku 2013, nakładem wydawnictwa *Questio / Neisse Verlag* (Wrocław – Dresden), monografia autorstwa Joanny Kic-Drgas pt. „Fremdsprachenlernen im Seniorenalter. Entwicklung und Evaluation von Lehr- und Lernmaterialien für Senioren”.

Jest to księgarskie wydanie rozprawy doktorskiej z roku 2012, która powstała w Instytucie Lingwistyki Stosowanej na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Skowronek. Monografia, łącznie z aneksem, liczy 360 stron, a przedłożona zostaje czytelnikowi w formacie B5, w oprawie miękkiej, klejonej – w formie gabarytowo poręcznej i wizualnie atrakcyjnej, co nie jest bez znaczenia, zwłaszcza gdy porównać ją z opasłym i ciężkim pierwodrukiem. Choć rozprawa empirycznie jest osadzona w polskich realiach, została napisana w języku niemieckim. W gruncie rzeczy jest to, w mojej opinii, jej jedyną wadą. Podejmując decyzję o publikacji w języku niemieckim, autorka w znaczący sposób ograniczyła bowiem zasięg jej oddziaływania w Polsce, a to, wobec znikomego jeszcze zainteresowania polskich badaczy problematyką nauczania/uczenia się języków obcych w okresie starości, a tym bardziej wobec niezwykle dynamicznego przyrostu polskich seniorów uczących się języków ob-

cych, trudno postrzegać za wspieranie polskiej myśli glottogeragogicznej – tak w ujęciu pragmatycznym, ściśle teoretycznym, jak i komplementarnym. Wszak nasi seniorzy uczą się nie tylko języka niemieckiego, zatem grupa ich nauczycieli także jest znacząco szersza i wykracza poza kręgi germanistów. Zależność ta w prostej linii prowadzi zaś do wniosku, że badaniami glottogeragogicznymi, które, jak już powiedziano, mają służyć rozwiązywaniu różnorodnych problemów na tym polu, mogą, a być może powinni być zainteresowani przedstawiciele różnych neofilologii. Zainteresowanie to należy więc rozbudzać. Oczywiście z punktu widzenia możliwości propagowania polskich racji w dyskursie międzynarodowym, jak i ze względu na zawodową specjalizację Joanny Kic-Drgas, niemieckojęzyczna publikacja jej autorstwa jest dziełem w pełni akceptowalnym, co więcej – jest dziełem wyróżniającym się i godnym polecenia.

O ile polski czytelnik, niepostępujący się biegle językiem niemieckim, o koncepcji omawianej pracy badawczej oraz wytykających z niej wnioskach może przeczytać co najwyżej w kilkustronicowym, zwięzłym, ale i rzeczowym podsumowaniu, które Joanna Kic-Drgas poczyniła również w swoim ojczystym języku (s. 311-316), to przed czytelnikiem niemieckim lub innym, posiadającym stosowne kompetencje językowe, na oścież zostają otwarte bramy wiedzy na temat uczenia się języka obcego przez seniorów, a w szczególności na temat preparacji i ewaluacji materiałów glottodydaktycznych dla uczących się w tej grupie wiekowej. Wiedza ta, podparta wielojęzyczną i wielodyscyplinarną literaturą przedmiotu, na którą przypada przeszło pięćset pozycji bibliograficznych, zostaje ukazana na kilkuset stronicach w sposób niezwykle skrupulatny i metodologicznie ugruntowany. Jest to wiedza wysoce specjalistyczna, zgrupowana w dziesięciu rozdziałach, nie wliczając wstępu, zakończenia i aneksu. Każdy z rozdziałów został podzielony na podrozdziały, dzięki czemu czytelnik uzyskuje wgląd w przeszło sto wyodrębnionych, a jednocześnie wewnętrznie spójnych i zachowujących logiczny porządek, konstruktów myślowych, co wydatnie podnosi wartość i efektywność przekazu kolejnych treści. Przekaz ten jest dodatkowo uzupełniony syntetycznymi podsumowaniami, funkcjonującymi wewnątrz rozdziałów. Za zaletę poczytywać należy również zamieszczenie w monografii licznych wykresów, schematów i tabel, które systematyzują poszczególne informacje lub po prostu je obrazują.

Swój wykład w przedmiotowym zakresie Joanna Kic-Drgas prowadzi stopniowo, przy czym dzieli go na dwie zasadnicze części. W pierwszej kolejności przybliży czytelnikowi takie zagadnienia problemowe, jak współczesne teorie uczenia się i ich implikacje dla glottodydaktyki (s. 19-46), starość i starzenie się procesie uczenia się języków obcych (s. 47-74), uwarunkowania uczenia się języków obcych w wieku senioralnym w ujęciu społecznym i podmiotowym (s. 75-89), tworzenie materiałów do uczenia się i nauczania

seniorów języka obcego (s. 91-123), teoretyczne podstawy analizy i krytyki podręczników (s. 125-144) – to w ramach umocowania teoretycznego. Następnie, w empirycznej części pracy, autorka dokonuje wprowadzenia do metodologii badań własnych (s. 145-158), przedstawia analizę wybranych podręczników do nauki języka niemieckiego (s. 159-206), prezentuje i omawia wyniki przeprowadzonych przez siebie badań ilościowych – sondażu ankietowego przeprowadzonego wśród stu seniorów uczących się języka niemieckiego w wielkopolskich uniwersytetach trzeciego wieku (s. 207-234) i, analogicznie, badań jakościowych – wywiadów przeprowadzonych z jedenaścioro lektorami nauczającymi języka niemieckiego w grupach senioralnych (s. 235-293), aby w końcu przedłożyć czytelnikowi dydaktyczno-metodyczne wnioski z tych badań (s. 295-303).

Nie sposób przedstawić tu szczegółowego wykazu zagadnień, które Joanna Kic-Drgas omawia w swoim autorskim wykładzie. Ten, jak powiedziano, liczy przeszło sto pozycji problemowych, co przekłada się na sześciostronicowy spis treści sporządzony drobną czcionką (s. 5-10) – w przypadku niniejszej publikacji jest to zatem narzędzie wielce użyteczne. Konkludując, można jednak stwierdzić, że jest to wykład wysoce merytoryczny, będący nowatorskim, naukowo dojrzałym, a jednocześnie znakomicie udokumentowanym głosem w sprawie, która do niedawna była bagatelizowana, a która wreszcie zaczyna być dostrzegana w kręgach naukowych. Bo, że w starzejących się społeczeństwach nauczanie i uczenie się języków obcych, również w najstarszych grupach wiekowych, przestało już być tematem tabu, wiadomo nie od dziś – z zagranicznej literatury przedmiotu, ale i z polskich, nielicznych jeszcze, publikacji czy choćby ze statystyk prowadzonych przez polskie uniwersytety trzeciego wieku. Potrzeba komunikowania i poznawania świata, niekoniecznie w najbliższej okolicy i niekoniecznie w języku ojczystym, zaczyna być w życiu starszych ludzi, przynajmniej niektórych, potrzebą coraz bardziej znaczącą, której zaspokojenie może przesądzać o poziomie ich dobrostanu wewnętrznego, inaczej – o ich szczęściu. Dlatego też postulaty wzywające do popularyzacji kształcenia obcojęzycznego wśród seniorów, ale i podnoszenia efektywności tego kształcenia, m.in. poprzez dostosowanie metod i środków do podmiotu, zasługują na uwagę i uznanie. Zwłaszcza że są to postulaty podparte empirycznymi dowodami i konstruktywnymi pomysłami, jak ma to miejsce w przypadku omawianej pracy naukowo-badawczej.